



Zapis przebiegu posiedzenia komisji 13-12-2018

Komisje:

- Komisja do Spraw Petycji /nr 164/

Mówcy:

- Sekretarz Naczelnej Rady Adwokackiej Rafał Dębowski
- Poseł Marcin Duszek /PiS/
- Dyrektor Departamentu Ubezpieczeń Społecznych w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Mariusz Kubzdyl
- Poseł Bogdan Latosiński /PiS/
- Zastępca dyrektora Departamentu Porządku Publicznego w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Renata Leoniak
- Dyrektor Biura Dyrektora Generalnego Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych Tomasz Lis
- Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota /PO-KO/
- Przewodniczący poseł Grzegorz Raniewicz /PO-KO/
- Komendant Główny Państwowej Straży Pożarnej gen. bryg. Leszek Suski
- Dyrektor Departamentu Polityki Przestrzennej w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju Maria Szwałko
- Poseł Jacek Świat /PiS/
- Dyrektor Departamentu Ochrony Ludności i Zarządzania Kryzysowego w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Andrzej Świderek
- Główny specjalista w Departamencie Legislacyjnym Prawa Cywilnego w Ministerstwie Sprawiedliwości Bartosz Woźniak
- Poseł Kornelia Wróblewska /PO-KO/

(...)

WYCIĄG

Sekretarz Naczelnej Rady Adwokackiej Rafał Dębowski:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo posłowie, szanowni goście, nazywam się Rafał Dębowski, jestem adwokatem, sekretarzem Naczelnej Rady Adwokackiej. Bardzo dziękuję za ten referat i za możliwość wypowiedzenia się w imieniu całej adwokatury. Kwestia niezależności wykonywania zawodu jest dla nas priorytetem. Priorytetem, o którego utrzymanie walczymy od wielu, wielu lat. Dlatego uważam, że petycja – dla mnie anonimowa, bo nie wiem, kto jest jej autorem, rozumiem, że państwo macie imię i nazwisko, to nie zostało podane do publicznych wiadomości – jest zaprzeczeniem istoty wykonywania zawodu. Niestety analiza Biura Analiz

Sejmowych, która mówi o dopuszczalności czy też braku przeszkód do wprowadzenia zmiany nie dotyka wielu istotnych kwestii. Po pierwsze, chciałbym zwrócić uwagę, że zgodnie z art. 2 ust. 2 ustawy o petycjach petycja może być wniesiona w interesie publicznym, w interesie podmiotu wnoszącego petycję albo w interesie podmiotu trzeciego za jego zgodą. Z treści petycji nie wiemy w którym interesie ona została wniesiona. Nie ma ani słowa, czy to wnosi adwokat i we własnym interesie prosi, bo nie może być zatrudniony, czy też nie.

Powiem więcej, treść petycji zawiera sformułowania, które są sformułowaniami w rzeczywistości nieprawdziwymi. Proszę spojrzeć na pierwsze zdanie: „Od kiedy radcy prawni uzyskali ustawowo prawo do występowania w roli pełnomocnika procesowego w sprawach karnych i karno-skarbowych, zawody radca prawny i adwokat przestał się od siebie pod względem kompetencji różnić”. Absolutnie to nieprawda, jest różnica zawodów. Radca prawny pozostający w stosunku pracy nie może być obrońcą. De facto w związku z tym pozostaje różnica w zakresie i to nie kompetencji zawodowych, bo istotą nie jest kwestia kompetencji zawodowych. Kompetencje zawodowe, czyli uprawnienie do występowania przed organami, do sporządzania opinii, do wykonywania tego, co jest istotą naszego zawodu, to nie jest właśnie istotą, to kwestia zatrudnienia jest kwestią gwarancji. Gwarancji, które Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej nazywa gwarancjami nadrzędnymi w interesie wymiaru sprawiedliwości. Myślę, że trzeba zwrócić uwagę na orzeczenia tegoż trybunału, który konsekwentnie i jednolicie wskazuje na to, iż stosunek pracy pozbawia prawnika, adwokata tej gwarancji, tej istoty niezależności. Więcej, pojawia się kwestia związana np. z zakresem i mocą obowiązywania tajemnicy zawodowej.

W związku z tym, uważam, że interes publiczny przemawia za pozostawieniem art. 4b ust. 1 pkt 1 w zakresie obowiązującym, gdyż środowisko adwokackie w swojej przeważającej większości – a mówię to, jako osoba uprawniona do reprezentowania środowiska adwokackiego – wyłoniona w wyborach samorządowych, oczekuje pozostawienia tego zapisu. Powiem więcej, w dzisiejszej regulacji prawnej nie ma żadnych przeszkód formalnoprawnych dla obywateli, o czym pani poseł powiedziała, którzy chcą wykonywać zawód i świadczyć pomoc prawną w ramach stosunku pracy, żeby to czyniły. Nie ma żadnych przeszkód do przechodzenia między jednym a drugim zawodem i wiem, że często ta migracja między zawodami następuje – ona następuje w dwóch kierunkach.

Myślę, że docelowym uporządkowaniem systemu powinno być doprowadzenie do tego, żeby zawód radcy prawnego był zawodem wykonywanym w ramach stosunku pracy, a zawód adwokata w ramach tych niezależnych form. Wtedy by była czystość i jasność sytuacji. Co oczywiście nie jest przedmiotem mojej petycji i nie jest przedmiotem również tej petycji, ale nie powinno być tak, że z nieznanymi pobudek inicjuje się proces legislacyjny – bo my nie znamy motywów tej półstronicowej, cztero akapitowej, trzy akapitowej petycji – wbrew oczekiwaniom środowiska, którego ma ten proces dotyczyć. Co więcej, wbrew interesowi publicznemu, którego gwarancją jest art. 4b ust. 1 pkt 1.

Doświadczenie wielu lat (od 1982 r.) pokazuje, że nie ma potrzeby. Gdyby była taka potrzeba, wystąpilibyśmy do państwa posłów o inicjatywę legislacyjną, bo Naczelna Rada Adwokacka ma taką kompetencję wynikającą bodajże z przepisu art. 58 Prawo o adwokaturze, nie ma takiej potrzeby. Krajowy Zjazd Adwokatury, który odbywał się dwa lata temu, zobowiązał Naczelną Radę Adwokacką do przeprowadzenia analizy tego zagadnienia i myśmy taką analizę sporządzili. Ona wykazuje, że w zakresie postulowanym tą petycją, byłoby to rozwiązanie zbyt daleko idące.

Na sam koniec mojego wystąpienia i prośby o nienadawanie biegu tej inicjatywie legislacyjnej, chciałbym wskazać, że gdyby przyjąć propozycję jedynie wykreślenia art. 4b ust. 1 pkt 1, to doszłoby do sytuacji, w której radcowie prawni, czyli adwokaci zatrudnieni w stosunku pracy mogliby być obrońcami w sprawach karnych, czego radcowie prawni nie mogą. Czyli stracilibyśmy

te gwarancje, które są gwarancjami, czy istotą gwarancji niezależności wprowadzonej do przepisów K.p.k. i przepisów ustawy o radcach prawnych, gwarantujących, że obrońca będzie osobą niezależną.

Proszę państwa, tak naprawdę nie ma żadnego problemu z tym, żeby był wyraźny rozdział między osobą... Znaczący inaczej powiem, nie ma żadnego problemu i żadnego powodu by nadawać bieg tej petycji, bo nie ma takiej potrzeby społecznej. Godziłoby to w interes publiczny i w interes środowiska, które reprezentuję. W takim zakresie ta petycja jest po prostu niezasadna. Forma wykonywania zawodu, to nie kompetencje. Gwarancje ustanowione w interesie publicznym, to nie uprawnienia. I tym chciałbym skończyć. Dziękuję bardzo.